

Tupolew rozbił się przez rosyjskich kontrolerów

4 kwietnia 2017

Zastępca prokuratora Generalnego Marek Pasionek przedstawił na konferencji prasowej wyniki śledztwa ws. katastrofy smoleńskiej.



„Udało się nawiązać współpracę z czterema laboratoriami kryminalistycznymi o międzynarodowej renomie” – stwierdził Pasionek. „Są to: Laboratorium Badań Materiałów Wybuchowych dla Celów Sądowych w Laboratorium Naukowo-Technicznym Ministerstwa Obrony Wielkiej Brytanii, Włoskie Laboratorium Kryminalistyczne Korpusu Karabinierów, Instytut Nauk Sądowych Irlandii Północnej w Belfaście oraz Laboratorium Kryminalistyczne Policji Naukowej w Hiszpanii.”

Pasionek nie sprecyzował do czego konkretnie doszli specjaliści od ETA, IRA i Czerwonych Brygad. Niemniej jednak do czegoś doszli. „Analiza materiału dowodowego pozwoliła prokuratorom na sformułowanie nowych zarzutów wobec rosyjskich kontrolerów oraz osoby trzeciej, która przebywała na wieży w Smoleńsku. Są to zarzuty umyślnego spowodzenia katastrofy” – rzekł bowiem Pasionek.

O kuchni tej analizy wypowiedział się też prokurator Marek Kuczyński. „Pozyskaliśmy dużo materiałów, między innymi z ministerstwa sprawiedliwości, kancelarii premiera, agencji wywiadu, służby wywiadu i kontrwywiadu wojskowego” – powiedział, ale nie zdradził żadnych konkretów.

Gdy zarzuty w stosunku do rosyjskich kontrolerów dotarły do Moskwy, pozwolił sobie je skomentować dość lakonicznie rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow. Przypomniął, że Rosja prowadzi własne śledztwo w sprawie katastrofy. „Niewątpliwie okoliczności tej tragedii są już dość poważnie zbadane” – powiedział Pieskow i zapewnił, że prace rosyjskich śledczych będą kontynuowane. Informacje Pasionka podsumował krótko: „Z takimi wnioskami nie sposób się zgodzić”.

TASS napisał zaś, że „Kreml nie zgadza się z zarzutami kierowanymi przez polską prokuraturę pod adresem rosyjskich kontrolerów, których oskarża się o doprowadzenie do katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem, w której zginął prezydent Polski Lech Kaczyński”. Do 7. rocznicy katastrofy pozostało jeszcze 6 dni.

Autorstwo: TJ

Zdjęcie: Ilija Pitaljew

Źródła: Strajk.eu